

# Stembrowicz, Kazimierz

---

"Russkaja narodnaja kultura Pomorja w XIX-naczale XX w. Etnograficzeskije oczerki", T. A. Bernsztam, Leningrad 1983 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 75/4, 817-818

---

1984

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Michał Komaszynski, *Jan III Sobieski a Bałtyk*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk 1983, s. 179.

Popularne i atrakcyjne ujęcie „morskiego” tematu badawczego; tym razem Bałtyk jawi się jako obszar istotny z punktu widzenia gospodarki i polityki dla magnata, hetmana a wreszcie monarchy, który swoje sukcesy i sławę zawdzięcza nie znajomości żeglugi i nawigacji oraz nie okrętom i marynarzom. Zainteresowanie Bałtykiem nie było jednak pozbawionym znaczenia epizodem w biografii Sobieskiego. Autor niniejszej książki postawił sobie za cel ukazanie szerokich horyzontów politycznych króla, który przywiązywał spore znaczenie do umacniania pozycji Polski w regionie bałtyckim. Michał Komaszynski wykorzystał nieznaną przedtem archiwalia, znajdujące się m. in. w Archiwum Marynarki Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Paryżu i „Archiwum Opata Polignaca” w Dreźnie. Uzupełniają je informacje zebrane w archiwach i bibliotekach polskich. Skądinąd uważna lektura wskazuje na pewne zawężenie problemu do kwestii handlu morskiego; na plan pierwszy wysuwają się, jak można było przypuszczać, stosunki króla z Gdańskiem oraz (co mniej oczywiste) osoba Marii Kazimiery.

Z pięciu rozdziałów na które dzieli się książka aż dwa omawiają właśnie próby regulacji handlu podejmowane przez Sobieskiego i jego żonę. Zamierzenia królewskie wiązały się z usiłowaniami kolejnych władców Polski wzmocnienia swego skarbu i pozycji poprzez bezpośrednią sprzedaż towarów kupcom zagranicznym. Maria Kazimiera z kolei dążyła do osiągnięcia zysków dla podniesienia prestiżu swej rodziny (w kontekście planów dynastycznych i matrymonialnych).

Dwa rozdziały dotyczą prób Sobieskiego (w pierwszych latach panowania i u schyłku życia) dokonania zwrotu w polityce bałtyckiej. Nowe materiały wykorzystane przez Komaszynskiego pozwoliły dokładniej prześledzić owe posunięcia i ocenić je w kontekście polityki francuskiej.

Rozdział wstępny, zatytułowany „Magnat kresowy a morze” jest w znacznej części odtworzeniem znanego diariusza Sebastiana Gawareckiego, preceptora młodych Sobieskich w podróży po krajach zachodniej Europy odbytej przez nich pod koniec lat czterdziestych XVII wieku. W połączeniu z uwagami na temat widzianych portów i statków a także krótkich podróży morskich odbytych przez Jakuba Sobieskiego, ojca Jana i Marka, Komaszynski stara się zasugerować czytelnikowi, że związki przyszłego króla z morzem były oparte na silnych podstawach i stanowiły dogodny podłoże dla przyszłej polityki monarchy. Argument ten nie w pełni przekonuje, skoro podobne czy nawet bardziej rozbudowane epizody znaleźć można w biografii znacznej większości ówczesnych magnatów. Także i monarchom podobne doświadczenia nie były obce; przypomnijmy np. podróże Jana Kazimierza, znającego wiele portów północnoeuropejskich i śródziemnomorskich. Nie można również bezkrytycznie uznawać za przejaw zainteresowania problemami morskimi sprzedaży zboża w Gdańsku. Podobnie fakt otrzymania starostwa gniewskiego nie wpłynął zbyt mocno moim zdaniem na zaabsorbowanie Sobieskiego tymi sprawami.

Książka została zaopatrzona w ilustracje i informacje bibliograficzne. Brak niestety indeksu osobowego, który mimo niewielkiej objętości pracy byłby przydatny.

W. B.

T. A. Bernsztam, *Russkaja narodnaja kultura Pomorja w XIX-naczale XX w. Etnograficzeskije ocerki*. „Nauka”, Leningrad 1983, s. 232.

Monografia stanowi kontynuację poprzedniej pracy autorki — „Pomorzy”, która ukazała się w 1978 r. (Zob. omówienie w PH, 1980, z. 2, s. 432—433). Tym razem

celem autorki była próba określenia miejsca Pomorów w szeroko pojętej rosyjskiej kulturze ludowej. Autorka ograniczyła prezentację swoich wyników badań, które ujęła w trzech rozdziałach, do kultury materialnej (typ osiedli i domostw, charakter zajęć, odzież, pożywienie), bytu społecznego i rodzinnego (cechy wspólnoty gminnej, specyficzna „wielka rodzina”, rola staroobrzędowców, obrzędowość weselna) oraz kalendarza, wierzeń i lokalnego folkloru (nawarstwianie się rozmaitych wpływów kulturalnych). Praca oparta jest przede wszystkim na archiwalnych, dawnych i współczesnych, badaniach etnograficznych oraz świetnej rosyjskiej literaturze „podróźniczej” XIX wieku. Zamieszczone fotografie archiwalne pozwalają na jeszcze bliższe wejrzenie w egzotyczny świat basenu Morza Białego sprzed 100—200 lat. Świat ten stanowił 1/3 ludności całej guberni archangielskiej w końcu XIX wieku. Autorka zwróciła m. in. uwagę na specyficzny w Rosji skład psychiki i charakteru badanej społeczności („co trudno wyrazić w precyzyjnych terminach naukowych” s. 225) — wysokie poczucie godności osobistej, wolność decydowania o sobie czy poczucie pewnej odrębności. Poważnym mankamentem książki jest brak przynajmniej indeksu przedmiotowego, co przy dziesiątkach terminów „pomorskich” podawanych i objaśnianych przez autorkę poważnie utrudnia lekturę i korzystanie z tej rzetelnie napisanej pracy.

K. S.

*Pamiętnik księżny Daszkow damy honorowej Katarzyny II cesarzowej Wszechrosji*, tłum. E. Wassongowa, wstępem i przypisami opatrzył W. A. Serczyk, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1982, s. 420, ilustr.

W kilka lat po polskiej edycji pamiętników carycy Katarzyny ukazał się kolejny pamiętnik ilustrujący stosunki rosyjskie drugiej połowy XVIII wieku. Jego autorką jest młoda przyjaciółka i współpracowniczka imperatorowej, ks. Katarzyna Romanowna Daszkowa. Szeroko skoligacona w arystokratycznym świecie Petersburga (siostrzenica Panina, siostra braci Woronców, kuzynka Repnina), Daszkowa karierę swą zawdzięczała tyleż parantelom, co własnym walorom umysłu oraz przywiązaniu i wierności wobec imperatorowej. Okres największego znaczenia autorki, to lata 1783—1794, gdy pełniła funkcję dyrektora Petersburskiej Akademii Nauk, a później jeszcze równolegle, prezydenta Akademii Rosyjskiej. Powierzenie tak ważnych funkcji kobiecie było wówczas ewenementem, tym bardziej, że księżna nie myślała traktować swych obowiązków zdawkowo, a przeciwnie, podeszła do nich z całą wiedzą i energią. Do największych jej zasług trzeba zaliczyć wyprowadzenie Akademii na szerokie wody pod względem finansowym i organizacyjnym, zainicjowanie bogatej działalności wydawniczej (m. in. „Dzieła Wszystkie” Łomonosowa) oraz udział w przedsięwzięciach zmierzających do poszerzenia znajomości języka rosyjskiego. Mniejsze znaczenie miała jej własna twórczość literacka, na ogół wtórna i dość banalna, jednak mieszcząca się w profilu literackich zabaw Katarzyny II i jej otoczenia, publikowanych m. in. na łamach „Sobiesiednika lubitielej rossijskiego słowa”. Niewielki też był udział ks. Daszkow w działaniach ściśle politycznych. Poza młodzieńczym epizodem udziału w zamachu stanu Katarzyny II, przez autorkę pamiętnika, wbrew historykom, wyolbrzymionym, „mała Katarzyna” — jak ją nazywano — była trzymana przez dwór z dala od zagadnień politycznych. Nie znaczy to jednak, że nie uczestniczyła w intrygach dworskich. Była w nich czynna przez całe życie i dlatego jednym z walorów książki jest ilustracja mechanizmów powstawania koterii politycznych na dworze petersburskim.